

też odpadki ewentualnie surowiec kowala (w tym jeden znaleziony w obrębie chaty), liczne gotowe przedmioty, półfabrykaty i odpadki rogowe i kościane. Nie ma pewności, czy licznie występujące tu przęśliki wiązały się z produkcją na zbyt czy też na własne potrzeby. O poziomie miejscowej cieszki mamy niestety ułamkowe wyobrażenie, jednakże te obserwacje, które udało się poczynić, jak np. na temat umacniania chat, wykazują, że stała ona na wysokim poziomie.

Wzniesienie w XII w. w zachodniej części badanego terenu kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja świadczy o prawdopodobieństwie istnienia targu przy osadzie. Umieszczanie kościołów przy targach było rzeczą pospolitą. Poza tym zdaje się, że wtedy przechodził szlak z południa ku grodowi. Z wymianą łączą się takie zabytki znalezione w osadzie, jak przęśliki z różowego łupku, prawdopodobnie paciorki i in.

Osada była z pewnością jednym z ważniejszych punktów w systemie osad rzeźmieńczo-targowych, które stanowiły we wczesnym średniowieczu zaplecze gospodarcze grodu poznańskiego. Czy była jednak wyodrębniona od grodu, czy też łączyła się z nim bezpośrednio, tego na razie nie jesteśmy w stanie wyjaśnić. Jedyny odkryty w r. 1939 pewny element nie wystarcza, żeby stwierdzić, czy badana osada była połączona umocnieniami z podgrodzium przytykającym bezpośrednio do gródka feudalnego w części północnej Ostrowa Tumskiego.

5) Ślady zabudowań urywają się w drugiej połowie XIII w. Warstwy chronologicznie późniejsze są już tylko wynikiem późno-średniowiecznych czy nowożytnych niwelacji terenu. Pozostaje to prawdopodobnie w związku ze straceniem przez osadę znaczenia, wraz z lokowaniem się skryształizowanego ośrodka miejskiego na lewym brzegu Warty (1253). Podobnie jak gród tak i ten obszar został opuszczony, a teren przeszedł stopniowo na własność kapituły poznańskiej. Jedynie jako słaba kontynuacja osadnictwa typu miejskiego rozwijała się w samym południowym krańcu Ostrowa Tumskiego osada Zagórze.

ALEKSANDER DYMACEWSKI  
LECH LECIEJEWICZ

#### BADANIA ARCHEOLOGICZNE W SŁUPCY W POW. KONIŃSKIM W 1954 R.

Na podstawie osiągniętych wyników badań ratunkowo-zwiadowczych, przeprowadzonych w miejscowości Słupca w 1953 r., stwierdzono istnienie grobli — drogi z wczesnej epoki żelaznej, biegnącej do dobrze zachowanego grodziska<sup>1</sup>. Z tego też powodu zdecydowano się na dokonanie w roku następnym badań archeologicznych w obrębie tego grodziska, oznaczonego jako stanowisko nr 1. Bezpośrednią też przyczyną prac był fakt, że obiektowi grozi zniszczenie, gdyż teren, na którym znajduje się odkryty obiekt, ma być zalany wodą nowo powstającego jeziora w Słupcy. Prace wykopaliskowe, mające z tego powodu charakter ratunkowy, rozpoczęto w lipcu 1954 r. z ramienia Muzeum Archeologicznego w Poznaniu i prowadzono przez okres 2 miesięcy.

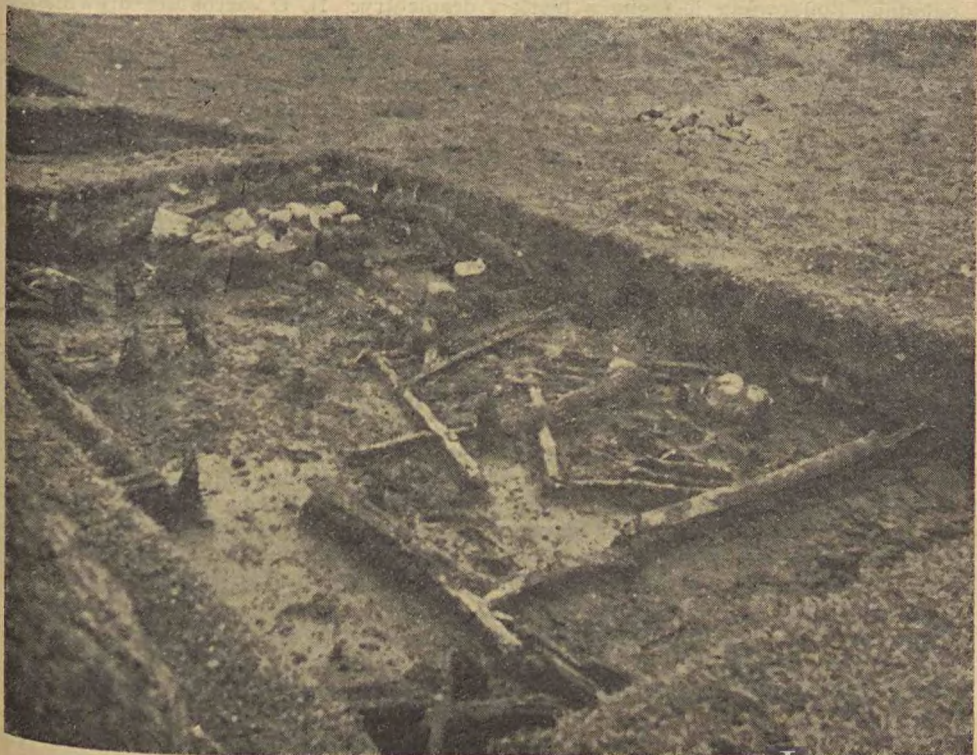
Grodzisko w Słupcy znajduje się na półn.-wschodnim krańcu miasta, pomiędzy bagnistymi łąkami, na dawnej wyspie, położonej na płytkim zatorfiąłym jeziorze. Mniej więcej od strony południowej grodziska, gdzie jezioro było najpłytsze, do ładu stałego biegła grobla — droga z usypanej ziemi, wzmocnionej pionowo wbitymi palami. Charakterystyczne kształty grodziska w Słupcy dawno już zwróciły uwagę miejscowej ludności, która do dziś dnia błędnie nazywa je „okopem szwedzkim“. Nazwa ta często nadawana przez ludność polską, wiąże się ze wspomnieniami na-

<sup>1</sup> T. Malinowski, Badania archeologiczne w Słupcy pow. koniński, Prz. Zach. rok X, nr 1-2, Poznań 1954, s. 241-249.





Ryc. 1. Słupca, pow. koniński. Fragment drewnianej ulicy (stan. 1. Ar 128. Cw. D)



Ryc. 2. Słupca, pow. koniński. Drewniane konstrukcje domostw. (stan. 1. Ar 153. Cw. A i D)



jazdu szwedzkiego w XVIII wieku, wskutek którego podobne obiekty powstały jako obozowiska wojsk szwedzkich.

Wielkość grodu jest duża, gdyż biorąc pod uwagę najwyższe wyniesienia wału, na linii północ—południe, wynosi około 125 m, a na linii wschód—zachód 115 m.

Badania na grodzisku w Słupcy poszły w dwóch kierunkach. Ponieważ w 1953 r. badano groblę — drogę biegnącą do grodziska, dlatego obecnie poprowadzono wykopy na przedwału grodziska prostopadle do kierunku grobli, aby uchwycić jej zakończenie z wejściem do grodziska. Następnie przeprowadzono badania na majdanie grodziska w wykopach o wymiarach 4×5 m oraz 9×5 m, które ciągnęły się na linii północ—południe. Pierwszy wykop wykazał, że mamy do czynienia tylko z trzema głównymi warstwami, a mianowicie:

z warstwą I — próchnicy darniowej;

II — piasku o odcieniach koloru żółtego, brunatnego, szarego i siwego przemieszanego z gliną, ilem, węgielkami drzewnymi lub popiołem;

III — torfu z konstrukcjami drewnianymi.

Dalsze wykopy dały ten sam obraz trzech warstw. Na tej podstawie stwierdzono, że na grodzisku występuje tylko jednofazowe osadnictwo, co zresztą potwierdziły uzyskane w czasie prac zabytki.

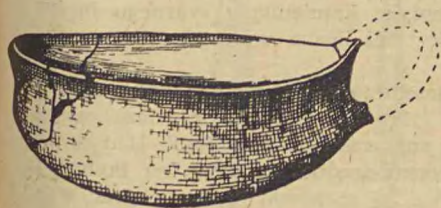
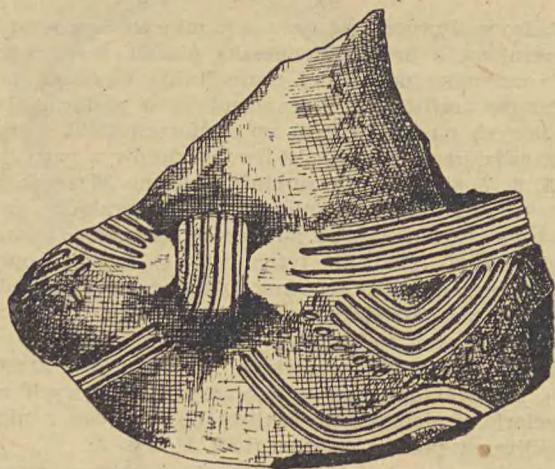
Z tych trzech warstw oczywiście III była najważniejszą ze względu na występujące konstrukcje drewniane oraz *gros* zabytków ruchomych. W skład konstrukcji drewnianych wchodzi domostwa oraz ulica. Dolne części domów drewnianych były bardzo słabo i tylko fragmentarycznie zachowane. Konstrukcje te znajdowały się pod powierzchnią ziemi na głębokości 60—125 cm, jeśli uwzględnimy przeciwległe podnóża wału, na środku majdanu głębokość dochodziła do około 40 cm. Już w pierwszym wykopie uchwyciono drogę—ulicę, która biegła wzdłuż linii północ—południe. Zbudowana jest ona z belek i dranic (ryc. 1). O szerokości drewnianej ulicy nie można niczego powiedzieć, gdyż jej strona wschodnia ukryta jest w profilu. Szerokość ulicy można by jedynie określić na podstawie wycinka ulicy, skracającego u podnóża wału północnego ku zachodowi. Uzyskana szerokość na skrawie wynosi 280 cm. Pod pierwszą warstwą belek ulicy znajdowała się druga warstwa belek, leżących prostopadle do biegu belek warstwy pierwszej. Ulica umacniana była kamieniami rozrzuconymi luźno i nie tworzącymi żadnych specjalnych zespołów konstrukcyjnych. Tuż przy ulicy znajdowały się szczątki domostw w postaci luźno rozrzuconych belek i kołków, mało mówiących o kształtach i konstrukcji budowli (ryc. 2). Należy przypuszczać, że domy były budowane w technice łątkowo—sumikowej. Pod konstrukcjami drewnianych domów występowała faszyzna z cienkich i grubych gałęzi. Również i tu spotkano licznie rozrzucone kamienie, występujące raczej w warstwie II, prócz skupień będących prawdopodobnie paleniskami. Ulica i domostwa były zbudowane z takich drzew, jak brzoza, sosna, dąb.

W pierwszym wykopie w obrębie domostw wystąpiło bardzo duże nagromadzenie kości zwierząt, tworzących zapewne śmietnik, znajdujący się pod powierzchnią ziemi na głębokości 24—34 cm.

W ostatnim wykopie natknięto się na ciekawe skupienie ziarn i zabytków ruchomych. Skupienie miało kształt owalny. Część jego znajdowała się w profilu, tak że stwierdzono tylko długość jego wynoszącą 130—140 cm. Skupienie stanowiło warstwę przepalonych ziaren soczewicy leżących na drewnianych belkach i faszyźnie. Grubość warstwy wynosiła 3—4 cm. Nad warstwą ziaren znajdowała się warstwa zawierająca węgielki drzewne przemieszane z piaskiem i gliną. Obok tego znaleziono 2 żarna.

Zespół zabytków ruchomych nie przedstawia się tak okazale, jakby należało się spodziewać po okazałości zewnętrznej grodziska. Prócz dużej ilości ceramiki znaleziono najwięcej przedmiotów wykonanych z kości zwierzęcych i rogu. Ceramika jest grubej roboty, z dużą domieszką piasku, z widocznymi śladami obmazywania





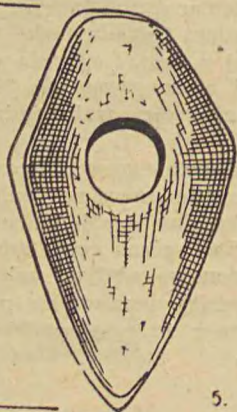
2.



3.



4.



5.



6.



7.

Tabl. I. Słupca, pow. koniński. Przedmioty znalezione na stanowisku 1 (rys. D. Durczewski)



palcami. Wnętrza naczyń są gładzone. Oprócz tego typu ceramiki występuje tu ceramika starannie wykonana, czerniona, z drobną domieszką piasku, wygładzana po obydwu stronach naczyń. Tę ceramikę najliczniej reprezentują czerpaki (tabl. I, rys. 2). Znalaziono również ceramikę grafitowaną z ornamentyką w postaci linii prostych i kolistych silnie wyżłobionych na naczyniach, np. amforach (tabl. I, rys. 1). Najliczniej wystąpiły grociki z zadziorami i nieliczne bez zadziorów z rogu i kości zwierzęcych (tabl. II, rys. 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10). W sumie znaleziono 36 sztuk grocików. Różne kształty grocików świadczą o stosowaniu ich na różnorakiego zwierza. Z tego samego surowca są też inne przedmioty, jak np. szydła (11 wraz z uławkami, tabl. II, rys. 12), narzędzia rybackie (7), gładzidło łyżwowate (1), igła (1), oprawka kościana do noża (1), zdobiony ułamek oprawki rogowej (1) będącej prawdopodobnie częścią rękojeści (tabl. II, rys. 11) oraz narzędzia motykowate z rogu wraz z uławkami przedmiotów rogowych i kościanych ze śladami obróbki.

Oprócz tego znaleziono liczne fragmenty ciężarków tkackich (24), grzechotki gliniane (2) (tabl. I, rys. 6, 7), zabawki dziecięce w postaci miniaturowych naczynek (3) (tabl. I, rys. 3, 4), paciorki z niebieskiego szkliwa (2) — jeden z nich ma wtopione na obwodzie żółte szkliwo w postaci zygzaka (tabl. II, rys. 3).

Poza tym z surowca kamiennego są pięcioboczne toporki kamienne (4). Tylko jeden bazaltowy toporek zachował się w całości i posiada znaki krzyży jako symboli słońca<sup>2</sup> (tabl. I, rys. 5). Znalaziono również motykę kamienną z czarnego łupku krzemionkowo-ilastego (tabl. II, rys. 13). Duża jest też liczba żaren płaskich z rozcieraczami.

Zastanawiającą jest bardzo mała liczba przedmiotów z metali, gdyż oprócz nielicznych fragmentów przedmiotów żelaznych tylko 2 przedmioty z żelaza zasługują na uwagę: bransoleta (tabl. III, rys. 1) oraz sprzączka do pasa (tabl. II, rys. 2), do której analogii szukać można w okresie wczesno-średniowiecznym na Pomorzu w miejscowości Kałdus, pow. chełmiński<sup>3</sup>. Oprócz tej sprzączki w czasie prac wykopaliskowych nie natrafiono na żadne inne zabytki wczesno-średniowieczne, co pozwala wyeliminować możliwość osadnictwa z tego okresu na grodzisku w Słupcy.

W wykopach na majdanie znaleziono również liczne ziarna zbożowe, wśród których przeważa jęczmień, z minimalnym procentem ziaren pszenicy zwyczajnej. Z II warstwy, na głębokości 45 cm, pochodzi część łupiny orzecha laskowego.

Równocześnie z badaniami na majdanie grodziska prowadzono badania na wale. Stwierdzono, że na głębokości 315—340 cm występuje spetryfikowane drzewo, które tworzy ruszt drewniany umacniany kamieniami, pod którym znajduje się torf jako calec. Na ruszcie drewnianym był czarnoziem bagienny jako warstwa I, dalej warstwa III szarej, zbitej ziemi przemieszanej z iłem, i ostatnią warstwę III stanowiła glina nakryta próchnicą. Sam wał miał zatem wysokość 340 cm. Oprócz rusztu drewnianego nie stwierdzono w badanej części wału żadnej innej konstrukcji drewnianej.

Wykopy na przedwale nie dały spodziewanego uchwycenia zakończenia grobli z wejściem do grodziska. Grobla tuż przy wale skręca na wschód. Odcinek tej grobli w budowie swojej jest analogiczny do budowy grobli badanej w 1953 r. Różnica występuje jedynie w tym, że tuż przy wale górna część grobli wyłożona jest poziomo leżącymi belkami, umacnianymi pionowo wbitymi palami.

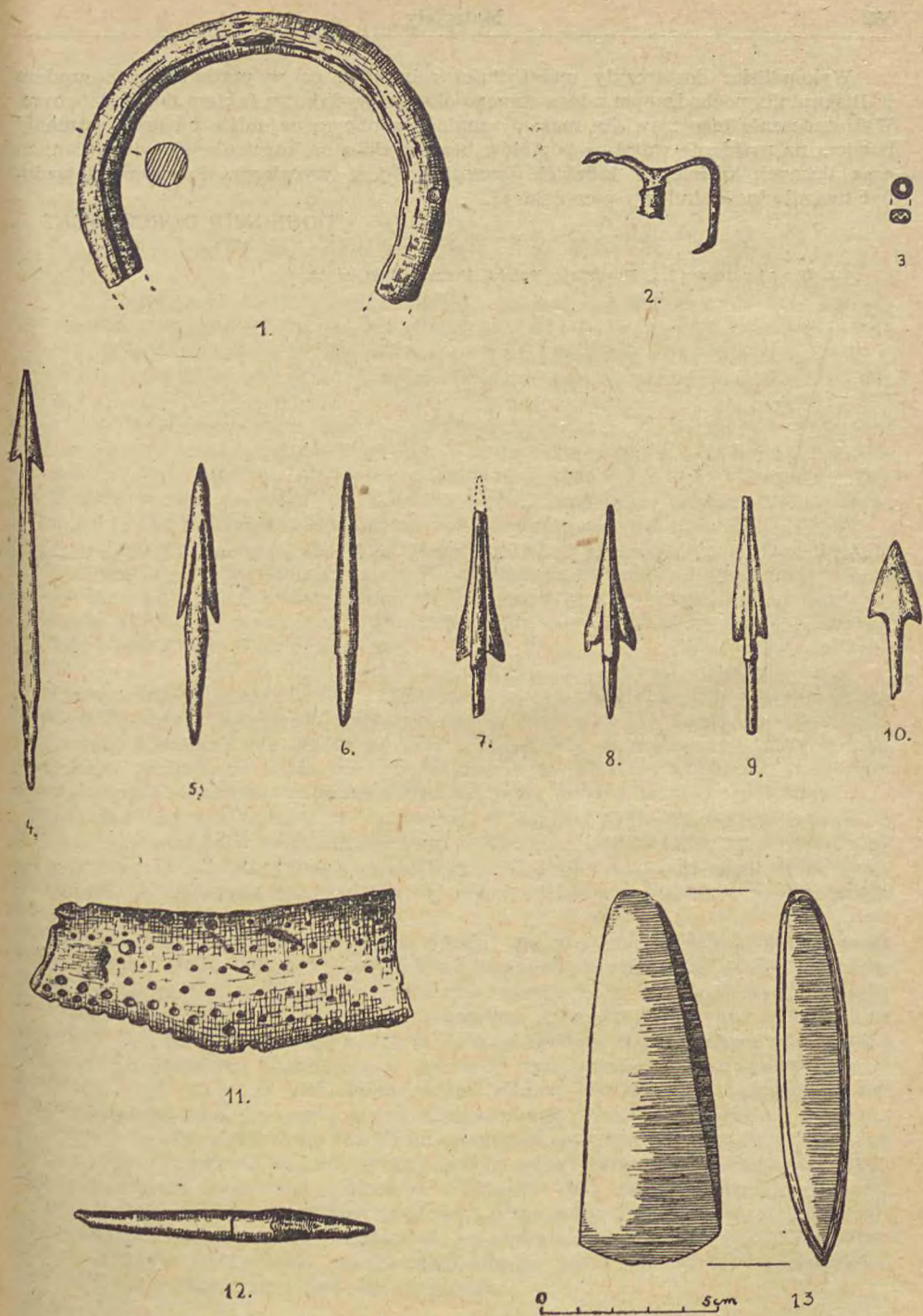
Badania grodziska w Słupcy potwierdziły wcześniejsze przypuszczenia, że grodzisko to, jak i pobliska grobla pochodzą z wczesnej epoki żelaznej, z podokresu Hallstatt D (550—400 p. n. e.)<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Petersen, Schlesien von der Eiszeit bis zum Mittelalter, s. 111.

<sup>3</sup> W. Łęga, Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk. Toruń 1930, s. 190, tabl. XLIX, ryc. 264.

<sup>4</sup> T. Malinowski, j. w., s. 243.





Tabl. II. Słupca, pow. koniński. Przedmioty znalezione na stanowisku 1 (rys. D. Durczewski)

Wykopaliska dostarczyły małej ilości zabytków, co w porównaniu z grodem w Biskupinie, pochodzącym z tego samego okresu, wydaje się faktem dosyć dziwnym. Wytlumaczenie tego zjawiska możemy znaleźć w obcym najeździe na gród. Istnienie bowiem na majdanie warstwy popiołów bezpośrednio na konstrukcjach drewnianych oraz licznych szkieletów ludzkich (szczątków) jest wyraźnym dowodem najazdu, być może ludności kultury pomorskiej<sup>5</sup>.

DOBROMIR DURCZEWSKI

<sup>5</sup> J. Kostrzewski, Pradzieje Polski, Poznań 1949, s. 13.